

KONKUBINAT

Konkubinaty jest nieformalnym związkiem kobiety i mężczyzny, pozostających we wspólnym pożyciu, bez usankcjonowania w świetle prawa jako małżeństwa. Konkubenci podobnie do małżonków utrzymują ze sobą więzi: emocjonalną, fizyczną i gospodarczą, często prowadząc również wspólne gospodarstwo domowe. W przepisach prawa polskiego na próżno szukać szczegółowych regulacji odnoszących się bezpośrednio do konkubinatu. Jest tak, gdyż konkubinaty stanowi pewien stan faktyczny, a nie prawny, który w przeciwieństwie do małżeństwa nie został objęty formalną opieką i ochroną państwa. Z tego względu do sytuacji prawnej konkubentów nie powinno się stosować przepisów prawnych dotyczących małżeństwa, nawet w drodze analogii.

Osoba bliska

Osoby pozostające w konkubinacie mogą natomiast być uznani za osoby bliskie lub najbliższe na gruncie wielu przepisów i czerpać z tego korzyści. I tak:

1. na gruncie Kodeksu Karnego – art. 115 § 11 „Osobą najbliższą jest (...), a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu”. Konkubent ma zatem szereg uprawnień procesowych w postępowaniu karnym. Przede wszystkim może odmówić składania zeznań na podstawie art. 182 kpk, jak również odpowiedzi na pytania na podstawie art 183 kpk. W przypadku niektórych przestępstw ściganie sprawcy uzależnione jest od wniosku pokrzywdzonego, dla którego jest on osobą najbliższą (np. art 177 § 3 kk, 278 § 4 kk, 279 § 2 kk, 284 § 4 kk). Część przepisów z relacją bliskości łączy podstawę do nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 60 § 2 pkt 3 kk) lub niepodlegania karze (art. 233 § 3 lub 240 § 3). Osoby najbliższe mogą wstąpić w miejsce zmarłego oskarżyciela posiłkowego i prywatnego. Powinny być poinformowane o zastosowaniu w stosunku do swojego partnera środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania (art. 261 § 1 kpk).

2. w ustawie o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta - art 3 ust. 1 pkt 2 „osoba bliska – (...), osobę pozostającą we wspólnym pożyciu lub osobę wskazaną przez pacjenta”. Konkubent ma prawo dostępu do dokumentacji medycznej swojego partnera po jego śmierci (art. 26 ust. 2 ustawy). Na życzenie partnera może przebywać przy udzielaniu mu świadczeń zdrowotnych (art. 21 ust. 1 ustawy). Lekarz może odmówić obecności z uwagi na bezpieczeństwo pacjenta lub zagrożenie epidemiologiczne. Wskazać należy, że przepisy nie dają możliwości uzyskiwania informacji o stanie zdrowia partnera, planowanych zabiegach czy rokowaniach na przyszłość, gdyż informacje takie lekarz może przekazywać innym

osobom jedynie za zgodą pacjenta lub jego przedstawiciela ustawowego. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy pacjent jest nieprzytomny bądź niezdolny do zrozumienia znaczenia informacji.

3. na gruncie ustawy o gospodarce nieruchomościami – art. 4 ust. 13 „osobie bliskiej – należy przez to rozumieć (...) osobę, która pozostaje ze zbywcą faktycznie we wspólnym pożyciu”. Konkubent nie traci udzielanej przez organ bonifikaty, jeżeli zbył nieruchomość przed upływem 10 lat (lub 5 lat w przypadku lokalu mieszkalnego) na rzecz osoby najbliższej (art. 68 ust. 2a pkt 1 ustawy). Ponadto w przypadku sprzedaży nieruchomości na rzecz konkubenta, wyłączone jest ustawowe prawo pierwokupu przysługujące gminie i Skarbowi Państwa (art. 109 ust. 3 pkt 1 i art. 111a ust. 3 ustawy).

4. na gruncie art 691 Kodeksu Cywilnego, w przypadku śmierci najemcy, konkubent jako osoba pozostająca faktycznie we wspólnym pożyciu wstępuje z mocy prawa w stosunek najmu lokalu, jeżeli stale zamieszkiwała z najemcą w lokalu do chwili jego śmierci.

Negatywne skutki konkubinatu

Należy zwrócić uwagę, że nie wszystkie przepisy przyznają status osoby bliskiej konkubentom, a czasem pozostawanie w konkubinacie powoduje negatywne skutki. I tak:

1. Konkubenci nie są osobami bliskimi chociażby na gruncie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. A zatem w przypadku sprzedaży na rzecz konkubenta nieruchomości rolnej, nie jest wyłączone prawo pierwokupu przysługujące dzierżawcy lub Krajowemu Ośrodkowi Wsparcia Rolnictwa.

2. Konkubenci nie mają również prawa do renty rodzinnej po zmarłym partnerze. Art. 67 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w katalogu osób uprawnionych do renty nie wymienia bowiem osób bliskich ani konkubentów. Jediną możliwością uzyskania renty przez osobę konkubenta stanowi art. 446 Kodeksu cywilnego. Należy jednak zwrócić uwagę, że renta ta ma inny charakter od renty przyznawanej przez ZUS i inne są przesłanki jej uzyskania.

3. W przypadku pozostawania w konkubinacie i wychowywania dziecka jednego z partnerów, osoba taka może mieć trudności ze skorzystania z preferencyjnej formy rozliczenia, który pozwala jej uznać dziecko jako członka rodziny i rozliczyć się łącznie z nim. Z rozliczenia na preferencyjnej zasadzie nie skorzysta zatem zamieszkujący z konkubiną (będącą matką dziecka) pomagającą przy wychowaniu dziecka lub pozostający w związku nieformalnym

z drugim z rodziców dziecka, w którym drugi rodzic pomaga wychowywać dziecko. Do skorzystania z preferencyjnej formy rozliczenia niezbędne jest bowiem udowodnienie wychowywania dziecka samodzielnie.

4. Konkubenci **NIE MAJĄ** uprawnień przyznanym małżonkom w tym:

- prawa do noszenia wspólnego nazwiska (teoretycznie można zmienić nazwisko na podstawie ustawy o zmianie imienia i nazwiska, ale sam fakt pozostawania w związku nieformalnym nie jest wystarczającym powodem do zmiany nazwiska na nazwisko partnera. (II OSK 293/16).
- prawa do żądania, by wynagrodzenie za pracę lub inne należności przysługujące jednemu z konkubentów, były wypłacane do rąk drugiego z nich (art. 28 § 1 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego)
- prawa do wspólnego rozliczania się z podatku dochodowego od osób fizycznych.
- prawa do korzystania zwolnień podmiotowych np. przy podatku od spadków i darowizn czy podatku od czynności cywilnoprawnych.
- prawa do dziedziczenia ustawowego po zmarłym partnerze.

Dziedziczenie konkubentów

W przypadku śmierci jednego z konkubentów, konkubent jako osoba bliska dla zmarłego ma prawo zgodnie z art. 923 § 1 kc do korzystania w ciągu trzech miesięcy od otwarcia spadku (śmierci konkubenta) z mieszkania i urządzenia domowego w zakresie dotychczasowym. Prawo to jest niezależne od tego, kto faktycznie będzie dziedziczyć po zmarłym.

Należy zwrócić uwagę, że pozostałemu przy życiu konkubentowi nie przysługuje prawo do dziedziczenia z ustawy. Kodeks Cywilny nie wymienia bowiem konkubenta w żadnej grupie spadkobierców ustawowych. W takim wypadku, jeżeli spadkobierca nie sporządzi ważnego testamentu, w którym nie powoła do dziedziczenia swojego partnera, a konkubent nie ma żadnej rodziny, spadek może przyspaść gminie ostatniego miejsca zamieszkania zmarłego lub Skarbowi Państwa.

Z tego powodu, jeżeli konkubenci nie chcą zawierać małżeństwa, a chcą zabezpieczyć swoich partnerów życiowych na wypadek swojej śmierci powinni sporządzić ważny testament, w którym powołają do spadku konkubenta lub uczynią na jego rzecz zapis. Testament może być sporządzony odręcznie, jak również przez notariusza. W szczególnych przypadkach

może być również testamentem ustnym. Należy zwrócić uwagę, że najbezpieczniejszy jest testament notarialny. Daje on pewność, że zostanie sporządzony poprawnie, nie zostanie zagubiony ani zniszczony. Ponadto notariusz wpisze fakt sporządzenia testamentu do Notarialnego Rejestru Testamentów, przez co partner życiowy zmarłego z łatwością będzie mógł uzyskać wiedzę na temat testamentu.

Warto wiedzieć, że dziedziczący z testamentu konkubent ma obowiązek zapłacenia zachowku części spadkobierców ustawowych (zstępnym, rodzicom i małżonkowi spadkodawcy). Wynosi on połowę tego, co dany spadkobierca otrzymałby, gdyby testament nie został sporządzony, a w przypadku osób niepełnoletnich lub niezdolnych do pracy jest to 2/3 ich udziału spadkowego.

Jeśli chcemy, by konkubent powołany do spadku nie musiał płacić zachowku, niezbędne jest uczynienie przez spadkodawcę darowizny, ewentualnie powołanie do spadku, bądź uczynienie zapisu w wysokości przysługującego zachowku. Alternatywą jest również skuteczne wydziedziczenie osób uprawnionych do zachowku w testamencie.

Niezależnie od powyższego w toku postępowania spadkowego konieczne będzie przeprowadzenie postępowania mającego na celu ustalenie składników majątkowych należących do zmarłego ze szczególnym uwzględnieniem składników uzyskanych w trakcie trwania konkubinatu, ponieważ część tego majątku może należeć do żyjącego konkubenta. Szczegóły dotyczące majątku konkubentów zostaną omówione w następnym rozdziale.

Legalizacja związku

W niektórych krajach (np. Szwecji, Holandii) istnieje możliwość zarejestrowania konkubinatu, co powoduje podobne skutki do małżeństwa cywilnego. Aktualnie w Polsce nie ma możliwości rejestrowania konkubinatów, czy przekształcenia konkubinatu w związek partnerski. Jedynym sposobem legalizacji związku pozostaje ślub cywilny. W tym celu należy udać się do Urzędu Stanu Cywilnego. Podczas wizyty przyszli małżonkowie muszą złożyć pisemne zapewnienie, że nie mają wiedzy o istnieniu okoliczności wykluczających zawarcie tego małżeństwa. Ponadto ustalają z urzędnikiem datę ślubu (zasadniczo nie wcześniej niż 1 miesiąc od daty złożenia zapewnienia). Podczas kolejnej wizyty możliwe jest już podpisanie dokumentów i sformalizowanie związku.

Majątek konkubentów

Kwestia powstawania „wspólnego” majątku konkubentów, jak również zasady rozliczania się pomiędzy konkubentami po rozpadzie związku, podobnie jak inne kwestie związane z konkubinatem nie zostały w żaden szczegółowy sposób uregulowane w przepisach polskiego prawa. W trakcie trwania konkubinatu pomiędzy partnerami nie powstaje ustrój wspólności majątkowej. Instytucja ta jest bowiem zarezerwowana dla sformalizowanego związku jakim jest małżeństwo.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 grudnia 2007 r. (sygn.akt: IV CSK 301/07) uznał, że *„Niedopuszczalne jest stosowanie unormowań z zakresu prawa małżeńskiego (w tym wspólności majątkowej i podziału dorobku), nawet w drodze analogii do innych niż małżeństwo stosunków cechujących się istnieniem więzi osobisto – majątkowych”*. Podczas trwania nieformalnego związku każdy z partnerów zachowuje zatem odrębny majątek. Powyższe tyczy się również zarobków z umowy o pracę, zlecenia etc. uzyskiwanych przez konkubenta.

Nie oznacza to jednak, że w trakcie związku nieformalnego partnerzy nie mogą wspólnie nabywać majątku. Warto jednak zaznaczać taką okoliczność w umowie czy na rachunku. Konkubenci, którzy wspólnie nabyli daną rzecz stają się jej współwłaścicielami w częściach ułamkowych. Należy jednak zaznaczyć, że udział każdego z partnerów nie musi być równy. Wyłączone jest bowiem stosowanie art. 43 § 1 KriO w stosunku do konkubentów.

W przypadku nabywania majątku wspólnie przez konkubentów warto zadbać o zawarcie pisemnej umowy, tak by było wiadome kto jest właścicielem rzeczy. Umowa taka może mieć kluczowe znaczenie do udowodnienia współwłasności rzeczy w ewentualnym sporze sądowym dotyczącym rozliczenia się byłych konkubentów. Powyższa porada dotyczy również ponoszenia ewentualnych nakładów na rzecz należącą wyłącznie do konkubenta (np. zapłata za remont nieruchomości).

W przypadku gdy byli konkubenci nie są w stanie dojść do porozumienia w zakresie wzajemnych rozliczeń dotyczących majątku, niezbędne jest wytoczenie powództwa przed sądem.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 czerwca 1996 r. (sygn. akt III CZP 70/96) stwierdził, że: *„Różnorodność uwarunkowań faktycznych występujących w takich związkach oraz mała motywacja do formalizowania porozumień majątkowych między konkubentami z uwagi na ich więzi osobiste powodują, że trudno ustalić uniwersalną regułę pozwalającą określić status majątku powstałego w konkubinacie i sposób jego*

rozliczenia. Wybór właściwej podstawy prawnej determinowany jest konkretnym stanem faktycznym, w szczególności zaś może wynikać z podjętych przez konkubentów decyzji w sferze prawnomajątkowej”.

Najczęstszymi podstawami rozliczeń konkubentów mogą stanowić przepisy o współwłasności, spółce cywilnej, bezpodstawnym wzbogaceniu, przepisy dotyczące rozliczeń nakładów (art. 224-231 kc), umowy o pracę i umowy zlecenia.

Współwłasność

Początkowo Sąd Najwyższy w uchwale z 30 stycznia 1986 r. (III CZP 79/85) uznawał, że *„Nakłady konkubentów, czynione wspólnie w czasie trwania konkubinatu na majątek jednego z nich winny być rozliczone według przepisów o zniesieniu współwłasności.”* Stanowisko powyższe uległo zmianie w wyroku z 21 listopada 1997 r. (I CKU 155/97) i obecnie sądy najczęściej uznają, że przepisy o zniesieniu współwłasności należy stosować, gdy konkubenci nabędą majątek wspólnie w trakcie trwania ich związku. Konieczne jest jednak wykazanie, że dany składnik majątku został nabyty ze środków należących do obu konkubentów oraz że ich wolą było nabycie na zasadach współwłasności. Ponadto SN w wyroku z 30 stycznia 1970 r. (sygn. akt III CZP 62/69) wskazał, że do rozliczenia majątku, jakiego mężczyzna i kobieta dorobili się żyjąc bez zawarcia związku małżeńskiego, sąd powinien stosować: co do roszczeń z tytułu nabytych wspólnie, na własność lub w posiadanie, nieruchomości i rzeczy ruchomych, jak również z tytułu nakładów dokonanych na te przedmioty – przepisy o zniesieniu współwłasności, natomiast co do roszczeń z tytułu nakładów dokonanych przez jedną z wymienionych osób w przedmiotach należących do drugiej, a wchodzących w skład wspólnego gospodarstwa – przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Specyficzna jest również sytuacja, w której jeden z konkubentów pozostaje zarazem w związku małżeńskim. Rzeczy nabyte wspólnie przez konkubentów będą wtedy stanowić współwłasność zarówno konkubenta jak i małżonków, przy czym udział konkubenta, będącego w związku małżeńskim będzie de facto współwłasnością łączną jego i jego małżonka. W przypadku, w którym pomiędzy małżonkami toczy się sprawa o zniesienie wspólności majątkowej, konkubentowi będącemu współwłaścicielem rzeczy przysługuje prawo do uczestniczenia w postępowaniu sądowym.

Bezpodstawne wzbogacenie

Jest to aktualnie najbardziej popularna w orzecznictwie podstawa rozliczeń pomiędzy konkubentami. Zgodnie z art. 405 kc „Kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe,

do zwrotu jej wartości”. Warunkiem niezbędnym do zastosowania konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia jest brak innej podstawy prawnej do rozliczenia np. współwłasności czy dokonanych nakładów. Sądy często stosują przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu w sytuacji, w której partnerki z nieformalnych związków prowadzą przez wiele lat dom i wychowują dzieci konkubenta. Należy zwrócić uwagę, że druga strona sporu może bronić się, twierdząc, że świadczenie konkubenta czyniło zadość zasadom współżycia społecznego (jako przykład można podać sytuację, w której konkubenci wiele lat mieszkali wspólnie w nieruchomości jednego z nich, a powód dochodzi zapłaty równowartości drobnych prac remontowych, które wykonywał na nieruchomości w czasie trwania związku. Ponadto pozwany może bronić się twierdząc, że wartość wzbogacenia znajduje pokrycie w korzyściach, które uzyskiwała strona pozywająca (np. z tytułu zamieszkiwania w domu pozwanego).

Niejednokrotnie okazuje się również, że wykazanie zakresu wzbogacenia jest niemożliwe. Bardzo trudno jest wykazać wartość osobistej pracy, którą strona wykonywała prowadząc gospodarstwo domowe i wychowując wspólne dzieci. Sądy w takich przypadkach zasądzają dochodzone świadczenie na podstawie art. 322 Kodeksu postępowania cywilnego, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, stan i ceny z daty wyrokowania.

Art. 224-231 kc

W niektórych przypadkach konkubinatu można rozliczyć również w oparciu o przepisy art. 224–231 Kodeksu cywilnego. Konkubent, dokonując nakładów na majątek swej partnerki, musi jednak działać ze świadomością, że stanie się właścicielem rzeczy. Konkubent dokonujący nakładów musi być posiadaczem samoistnym, ewentualnie posiadaczem zależnym. Partnera należałoby traktować jako będącego w dobrej wierze z uwagi na więzi osobiste, czy zasady współżycia społecznego. Mankamentem powyższych przepisów jest stosunkowo krótki okres przedawnienia – wynoszący rok od dnia zwrotu rzeczy.

Spółka cywilna

Przepisy dotyczące spółki cywilnej są najczęściej stosowane, w przypadku, gdy konkubenci wcześniej zawarli pomiędzy sobą pisemną umowę spółki cywilnej lub inną podobną umowę nienazwaną. W innych przypadkach sądy niechętnie rozstrzygają spór stosując przepisy o spółce cywilnej. Wyjątkiem są sytuacje, w których konkubenci podczas trwania związku prowadzili wspólną działalność gospodarczą, którą wspólnie zarządzali.